

NSZZ

Solidarność

**REGION
PODLASKI**



BIULETYN INFORMACYJNY NR 68 ● 13.12.2016



Święta Bożego Narodzenia to czas radości, pokoju, refleksji i dobrej nowiny. Niech ten szczególnie czas Świąt Bożego Narodzenia będzie dla Was okazją do spędzenia miłych chwil w gronie najbliższych, w atmosferze pełnej miłości i życzliwości a Nowy 2017 Rok, by stał się czasem spełnionych marzeń i nadziei.

*Życzy Józef Mozolewski
Przewodniczący Zarządu Regionu Podlaskiego NSZZ „Solidarność”
oraz redakcja „Biuletynu”*

BIULETYN
INFORMACYJNY
JEST PISMEM
WEWNĄTRZZWIĄZKOWYM

Adresy Oddziałów
Zarządu Regionu Podlaskiego
NSZZ „Solidarność”

1. Region Podlaski
Oddział w Bielsku Podlaskim
17-100 Bielsk Podlaski
ul. Piłsudskiego 25
tel. 508-146-327
2. Region Podlaski
Oddział w Hajnówce
17-200 Hajnówka
ul. 3 Maja 24
tel. 508-146-384
3. Region Podlaski
Oddział w Czarnej Białostockiej
16-020 Czarna Białostocka
ul. Torowa 1
tel. 786-842-508
4. Region Podlaski Oddział w Łapach
18-100 Łapy
ul. Długa 68A lok. 21
tel. 508-146-393
5. Region Podlaski
Oddział w Siemiatyczach
17-300 Siemiatycze
ul. Pałacowa 19
tel. 508-146-439
6. Region Podlaski Oddział w Grajewie
19-200 Grajewo
Pl. Niepodległości 22
tel. 508-146-291
7. Region Podlaski Oddział w Sokółce
16-100 Sokółka
ul. Piłsudskiego 8
tel. 508-146-308
8. Region Podlaski
Oddział w Mońkach
19-100 Mońki
ul. Leśna 3
tel. 508-146-274
9. Region Podlaski
Oddział w Suwałkach
16-400 Suwałki
ul. Kościuszki 32
tel. 508-146-583
10. Region Podlaski
Oddział w Augustowie
16-300 Augustów
ul. Hoża 2b
tel. 508-146-584
11. Region Podlaski
Oddział w Wysokim Mazowieckiem
18-200 Wysokie Mazowieckie
ul. Ludowa 19
tel. 513-045-204

Konto ZR Podlaskiego

BGŻ SA O/Białystok

91203000451110000000731690

Obchody XXXV rocznicy wprowadzenia stanu wojennego w Białymstoku

W Białymstoku, w ramach obchodów Dnia Pamięci Ofiar Stanu Wojennego, w Urzędzie Wojewódzkim Instytut Pamięi Narodowej zorganizował konferencję popularnonaukową „Stan wojenny - spojrzenie po 35 latach”. W spotkaniu uczestniczyli Jego Ekscelencja Arcybiskup Edward Ozorowski Metropolita Białostocki, Wojewoda Podlaski Bohdan Paszkowski, Wicewojewoda Podlaski Jan Zabielski, Przewodniczący Zarządu Regionu Podlaskiego NSZZ „Solidarność” Józef Mozolewski, Dyrektor Oddziału Instytutu Pamięi Narodowej w Białymstoku Barbara Bojaryn-Kazberuk, przedstawiciele służb mundurowych oraz zaproszeni goście. Wykłady na temat stanu wojennego w Białymstoku, województwie suwalskim i łomżyńskim, a także

przygotowaniach Służby Bezpieczeństwa do wprowadzenia stanu wojennego na Białostockczyźnie wygłosili dr Marek Kietliński, dr Marcin Zwolski, dr hab. Krzysztof Sychowicz oraz Tomasz Danilecki.

W białostockich „Spodkach” (Wojewódzki Ośrodek Animacji Kultury) odbył się koncert „13 grudnia... Pamiętamy” w wykonaniu uczniów, nauczycieli i absolwentów Szkoły Podstawowej nr 11 w Białymstoku. Podczas uroczystości ponad 50 osób otrzymało medale okolicznościowe podlaskiej „Solidarności”. To osoby, które w stanie wojennym ukrywały w swoich mieszkaniach związkowców. Przewodniczący Zarządu Regionu Podlaskiego NSZZ „Solidarność” - Józef Mozolewski powiedział: - to była wielka odwaga właścicieli lokali, że podejmowali





taką decyzję i ukrywali związkowców, a to były głównie wtedy młode małżeństwa z dziećmi, które wiele ryzykowały i za to im trzeba podziękować.

Wieczorem o 18.00 w Kościele pod wezwaniem Świętego Rocha odprawiona została msza święta w intencji Ojczyzny i ofiar stanu wojen-

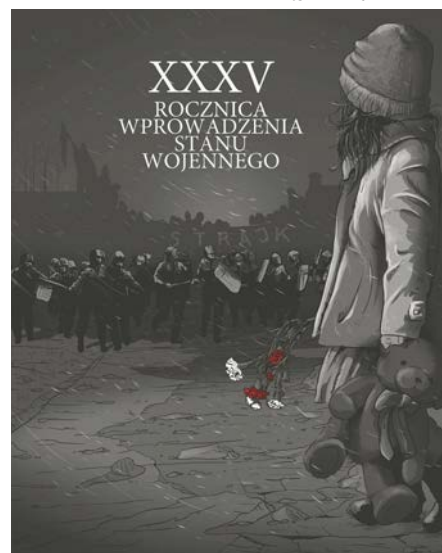
nego. Po niej odbył się przemarsz ulicami miasta pod pomnik błogosławionego księdza Jerzego Popiełuszki. Pod tablicą poświęconą Ofiarom stanu wojennego przy ul. Lipowej 20 odczytano apel pamięci, zapalono znicze i złożono kwiaty. ■

Stan wojenny na Białostocczyźnie

Stan wojenny był starannie przygotowaną i zaplanowaną operacją, której celem było rozbięcie „Solidarności poprzez internowanie jej czołowych działaczy, powołanie „nowych” struktur związku na czele których mieli stać wytypowani przez resort spraw wewnętrznych tzw. umiarkowani działacze, w tym współpracownicy SB. Aparat partyjno-państwowy chciał odzyskać pełnię władzy w państwie. W dniach 11-12 grudnia 1981 r. odbywało się w Gdańsku posiedzenie Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” (około 150 osób). Wieczorem do obradujących zaczęły napływać informacje o ruchach milicji. 12 grudnia przestał działać teleks, a potem umilkły telefony. W 30 minut po północy KK zakończyła obrady i delegaci udali się do swoich hoteli. W następnych godzinach zostali zatrzymani. W godzinach popołudniowych 12 grudnia gen. dyw. Czesław Kiszczak pismem nr IBOO727/81 zwrócił się do szefa Sztabu Generalnego WP gen. broni F. Siwickiego o wydanie rozkazów wojsku, by było gotowe do wykonania akcji kryptonim „Azalia” w dniu 12 grudnia o godzinie 23.30. Wyznaczeni dowódcy jednostek wojskowych zostali zobowiązani do nawiązania kontaktów z komendantami wojewódzkimi MO. Następnie Kiszczak rozkazał komendantom wojewódzkim MO wykonanie akcji „Synchronizacja”. Informował przy tym, iż zapadły decyzje, których ogłoszenie nastąpi 13 grudnia o godzinie 6 rano w pierwszym programie Polskiego Radia.

Polecał także wykonanie akcji „Jodła” i „Klon”, zajęcie siedzib zarządów regionów „Solidarności”, przejmowanie dokumentacji, unieruchamianie urządzeń poligraficznych – bez ich niszczenia. Do wykonania wyznaczonych zadań skierowano ponad 1 tys. funkcjonariuszy SB i MO, ponad 1,7 tys. żołnierzy Wojsk Ochrony Pogranicza, prawie 1,7 tys. żołnierzy Nadwiślańskich Jednostek Wojskowych MSW. W ramach tej operacji realizowano zadania szczerzego zabezpieczenia granicy państwowej. Dekretem datowanym na 12 grudnia Rada Państwa wprowadziła stan wojenny na obszarze całego kraju. Ukonstytuowała się Wojskowa

Ciąg dalszy na str. 4



Były komendant Milicji Obywatelskiej w Białymstoku prawomocnie skazany

Na półtora roku więzienia bez zawieszenia skazał 18 października br. Sąd Okręgowy w Białymstoku byłego komendanta wojewódzkiego milicji, oskarżonego o bezprawne internowania działaczy opozycji w stanie wojennym. Wyrok jest prawomocny. Apelacje złożyły wszystkie strony. Obrona chciała uznania sprawy za przedawnioną lub uniewinnienia, Instytut Pamięci Narodowej - utrzymania wyroku w mocy, a do tego podania orzeczenia do publicznej wiadomości, zaś oskarżyciele posiłkowi - przyznania im zadośćuczynienia finansowego, a jeden z nich - również kary surowszej.

Pion śledczy Instytutu Pamięci Narodowej postawił 83-letniemu obecnie Sylwestrowi R. zarzuty związane z działaniami państwa komunistycznego wobec opozycji w grudniu 1981 roku. Oskarżył go o to, że jako funkcjonariusz tego państwa - komendant wojewódzki Milicji Obywatelskiej w Białymstoku - „przekroczył swoje uprawnienia w ten sposób, że bezprawnie pozbawił wolności członków ówczesnych związków zawodowych, m.in. NSZZ „Solidarność” i NSZZ „Solidarność” Rolników Indywidualnych”. Według IPN, internowania miały miejsce na mocy przepisów o wprowadzeniu stanu wojennego, które - jak wynika z ustaleń historycznych i orzecznictwa sądowego - jeszcze wtedy nie obowiązywały, bo zostały opublikowane dopiero kilka dni po 13 grudnia 1981 roku.

Jak podkreślał Instytut, stanowiło to „poważne prześladowanie” z powodu przynależności pokrzywdzonych do tych związków zawodowych. W sumie chodziło o 55 czynów kwalifikowanych jako zbrodnie komunistyczne, będące jednocześnie zbrodniami przeciwko ludzkości.

Ciąg dalszy ze str. 3

Rada Ocalenia Narodowego pod przewodnictwem generała Wojciecha Jaruzelskiego. Na mocy dekretu zawieszono działalność wszystkich organizacji, stowarzyszeń i związków zawodowych, w tym NSZZ „Solidarność”, zakazano organizowania strajków i akcji protestacyjnych. Zawieszono wydawanie gazet i czasopism. O godzinie 6 rano o wprowadzeniu stanu wojennego poinformowano społeczeństwo. W radio i telewizji transmitowano wystąpienia gen. Jaruzelskiego. W nocy z 12 na 13 grudnia władze dokonały masowych internowań według wcześniej przygotowanych list. Przez 49 ośrodków odosobnienia przewinęło się ponad 10 tys. internowanych. Traktowano ich różnie, w zależności od więzienia lub obozu. Niektórym utrudniano kontakty z otoczeniem, używano przemocy. W innych ośrodkach pozwalano na kontakty internowanych między sobą i z otoczeniem. We wszystkich miejscach odosobnienia brakowało jednak opieki lekarskiej. W związku z wprowadzeniem stanu wojennego w Komendzie Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w Białymstoku ogłoszono akcję „Jodła”. Internowania objęły głównie działacze z Białegostoku, natomiast z Terenowych Komisji Koordynacyjnych

tylko z Łap i Grajewa. Nie było aresztowań działaczy Terenowych Komisji Koordynacyjnych w Bielsku Podlaskim, Hajnówce, Mońkach, Sokółce i Siemiatyczach. Internowano przeważnie działaczy NSZZ „Solidarność, jednego związkowca z NSZZ RI „Solidarność”. W nocy z 12 na 13 grudnia aresztowano łącznie 40 osób, w dniach następnych kolejnych 19. Niektórzy z internowanych zostali zwolnieni do końca grudnia 1981 r., zaś reszta została przewieziona do Suwałk i innych ośrodków odosobnienia. Dla NSZZ „Solidarność” zaczął się okres walki z komunistycznym reżimem. Aresztowania i prześladowania działaczy były na porządku dziennym. Z czasem szeregi aktywnych działaczy „Solidarności” zaczęły tonieć. W miarę aktywnie i nieprzerwanie trwał druk i kolportaż niezależnej prasy. Wojewódzki Komitet Obrony Kraju był naczelną władzą w województwie w okresie stanu wojennego. Zarówno Komitet Obrony Kraju, jak i Wojewódzki Komitet Obrony zostały utworzone na mocy ustawy o powszechnym obowiązku obrony PRL z 21 listopada 1967 r. Zapisane w ustawie zadania KOK sprowadzały się do ogólnych sformułowań takich, jak: ustalanie generalnych założeń, kierowanie całokształtem spraw, rozpatrywanie zagadnień, koordynacja

działań dotyczących obronności kraju. Na podstawie uchwały KOK z 7 grudnia 1981 r. WKO poszerzyło swoją działalność o zadania takie jak: zapewnienie bezpieczeństwa i porządku publicznego oraz dyscypliny społecznej, utrzymanie ciągłości funkcjonowania zakładów pracy, transportu i łączności oraz służb komunalnych, utrzymanie ciągłości zaopatrzenia, sprawne działania służby zdrowia, zapewnienie sprawnego funkcjonowania środków masowego przekazu i zapobieganie wykorzystaniu ich do wrogich celów, realizowanie doraźnych potrzeb wynikających z rozwoju kryzysowej sytuacji w województwie i mieście Białostok, realizacja aktów prawnych i zadań związanych ze stanem wojennym. Skład WKO: Stefan Zawodziński – I sekretarz KW PZPR, Kazimierz Dunaj – wojewoda białostocki – przewodniczący WKO, płk Leon Siemiończyk – Komisarz Wojskowy na miasto Białostok, wiceprzewodniczący WKO, płk Sylwester Rogalewski – komendant KW MO – wiceprzewodniczący WKO, Leopold Rybakiewicz – wicewojewoda, członek WKO, Zenon Świtaj – wicewojewoda, Julian Ślarzyński – wicewojewoda, płk. Józef Kulikowski, Witold Stodulko – Dyrektor Sekretariatu WKO.

dr Marek Kietliński

Kiszczak i Jaruzelski stracą stopnie generalskie!

Antoni Macierewicz poinformował, że Wojciech Jaruzelski i Czesław Kiszczak stracą stopnie generalskie. Jaruzelski i Kiszczak byli architektami wprowadzenia stanu wojennego w Polsce.

- Chcę poinformować Polaków, że po raz ostatni w dniu dzisiejszym ze strony jakie-

gokolwiek urzędnika Ministerstwa Obrony Narodowej padło słowo „generał” przy nazwisku pana Jaruzelskiego. Podejmujemy kroki prawne mające na celu odebranie stopni wojskowych zarówno panu Jaruzelskiemu, jak i panu Kiszczakowi. Zbrodniarze odpowiedzialni za działanie zbrojne przeciwko własnemu narodowi nie zasłużyli na to, by nosić te stopnie wojskowe - powiedział Macierewicz.

O możliwości odebrania stopnia generalskiego Jaruzelskiemu i Kiszczakowi mówiło się od dawna. W zeszłym roku MON zlecił w tej sprawie ekspertyzę prawną. Chodziło o możliwość odebrania stopnia generalskiego i zdegradowania do stopnia szeregowca. Porozumienie Organizacji Kombatantkich i Niepodległościowych wielokrotnie zwracało się do prezydenta RP i ministra obrony narodowej o degradację Kiszczaka i Jaruzelskiego.

Takiej decyzji oczekiwali również inne organizacje kombatantkie oraz NSZZ „Solidarność”. Każdego 13 grudnia od 1993 roku pod domem gen. Wojciecha Jaruzelskiego na warszawskim Mokotowie odbywały się demonstracje przeciwników wprowadzenia stanu wojennego. Minister obrony narodowej Antonii Macierewicz pytany w TVP1 o „degradację” gen. Wojciecha Jaruzelskiego odpowiedział: „Ludzie, którzy popełnili zbrodnie przeciwko narodowi, powinni mieć odebrane stopnie wojskowe. To jest zupełnie oczywiste”. Jak można sobie wyobrazić taką sytuację, że z jednej strony czcimy bohaterów takich jak Kukliński, których awansujemy do stopnia generała, ale także jak Karski, który otrzymał pośmiertnie stopień generała, a równocześnie takie stopnie szanujemy, czy też akceptujemy u ludzi, którzy popełnili nie tylko zdradę, ale także zbrodnie przeciwko narodowi - argumentował szef MON. Ja wobec pana Jaruzelskiego nie używam słowa generał - dodał, oceniając, że „ten człowiek rzeczywiście (...) zasłużył na potępienie przez historię i społeczeństwo”. O decyzji MON poinformowano w 35. rocznicę wprowadzenia stanu wojennego.

(PAP)



Noworoczne podsumowania

Z Przewodniczącym Zarządu Regionu Podlaskiego NSZZ „Solidarność” JÓZEFEM MOZOLEWSKIM rozmawia Mirosław Markowski.

Panie Przewodniczący, kończy się 2016 rok, jak możemy go podsumować? Jakie wydarzenia z tego mijającego roku możemy uznać za ważne dla NSZZ „Solidarność”?

- Dla NSZZ „Solidarność” to był bardzo ważny rok, ponieważ po dwuletniej przerwie wznowiliśmy pracę w ramach dialogu społecznego na szczeblu krajowym i regionalnym. Przewodniczący Komisji Krajowej Piotr Duda został pierwszym przewodniczącym Rady Dialogu Społecznego, a w przypadku naszego regionu, ja zostałem wybrany na funkcję przewodniczącego Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego. W ciągu mijającego roku pokazaliśmy wspólnie z Prezydentem i Rządem RP, jak powinien wyglądać dialog pomiędzy rządzącymi a partnerami społecznymi. Tak jak powiedział Piotr Duda, w ciągu tego mijającego roku więcej udało się rozwiązać problemów zgłaszanych przez związki zawodowe, niż w ciągu ośmiu lat poprzedniej kadencji.

Gdybyśmy spróbowali wymienić istotne wydarzenia mijającego roku, które były ważne dla Regionu Podlaskiego NSZZ „Solidarność”, co znalazłoby się na pierwszym miejscu?

- Na pierwszym miejscu, oczywiście dialog społeczny. Poprzez Wojewódzką Radę Dialogu Społecznego omówiliśmy szereg problemów występujących w naszym regionie. Myślę, że najważniejszym jest problem służby zdrowia, który to dwukrotnie omawialiśmy z udziałem wiceministra zdrowia Piotra Gryza oraz prezesa NFZ Andrzeja Jacyny. Wiele innych kwestii omawialiśmy, które powodują zaniepokojenie ludzi pracy, np. bezrobocie, niskie wynagrodzenia czy problemy zakładów pracy takich jak PKS, Agnella, oświata itp.

Jakie wyzwania przed nami, czego możemy spodziewać się i czego będziemy oczekiwać w nowym 2017 roku?

- Oczekiwać będziemy poprawy tych kwestii, które jako mieszkańcy naszego województwa



zgłaszaliśmy na forum WRDS. Najważniejsze jest jednak, aby był prowadzony dialog społeczny. Bo przecież, poprzez rozmowy można rozwiązać dużo problemów. Znając postawę władz naszego województwa, głęboko wierzę, że tak właśnie będzie. Spotkał mnie niedawno zaszczyt, bo 10 grudnia bieżącego roku mogłem uczestniczyć w prywatnej audiencji u Ojca Świętego Franciszka i on do nas powiedział: „Człowiek i jego problemy są najważniejsze i każdy z nas powinien to rozumieć”. Właśnie powinniśmy rozumieć, jak ważne jest działanie, które pomaga w życiu drugiemu człowiekowi. Niech ta sentencja będzie mottem na nasze dalsze życie i działanie w służbie publicznej. ■

Stanowisko Nr 6/16

Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” w 35. rocznicę stanu wojennego

Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” w 35. rocznicę wprowadzenia stanu wojennego wyraża głęboki szacunek i uznanie wszystkim, którzy w tym dramatycznym czasie podjęli się nierównej walki w obronie wolności, podstawowych praw pracowniczych i ludzkich. Wielu z nich zapłaciło za to życiem, zdrowiem, swoją karierą i przymusową emigracją. Wielu do dzisiaj ponosi negatywne konsekwencje represji (zdrowotne i materialne), którym byli poddani przez komunistyczny reżim. Inaczej niż to ma się w stosunku do ich oprawców, pobierających od wolnej i demokratycznej Polski wysokie wynagrodzenia.

W tym kontekście procedowana obecnie ustawa, która zakłada między innymi odebranie komunistycznym oprawcom wysokich emerytur, jest pierwszą realną próbą naprawienia tej wielkiej niesprawiedliwości. Za nią muszą iść kolejne decyzje, w tym między innymi wobec prokuratorów, sędziów oraz tych, którzy odpowiadają za wprowadzenie stanu wojennego. Domagamy się również odebrania stopni wojskowych i milicyjnych takim osobom jak generałowie Jaruzelski i Kiszczak.

Mamy świadomość długu państwa polskiego wobec ofiar stanu wojennego. Dlatego w imię prawdy i elementarnej sprawiedliwości domagamy się od polskiego wymiaru sprawiedliwości bardziej zdecydowanego ścigania i osądzenia winnych oraz

naprawienia krzywd wobec osób, którym zawdzięczamy wolną i niepodległą Ojczyznę.

Jednocześnie Komisja Krajowa przypomina, że 13 grudnia jest dniem, w którym składamy hołd ofiarom stanu wojennego. Dlatego też apelujemy, aby nie wykorzystywać tej daty do bieżącej walki politycznej.

Gdańsk 7 grudnia 2016 roku.

Stanowisko Nr 5/16

Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” ws. projekt ustawy o zmianie ustawy o działaczach opozycji antykomunistycznej oraz osobach represjonowanych z powodów politycznych oraz niektórych innych ustaw

Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” gorąco popiera projekt ustawy o zmianie ustawy o działaczach opozycji antykomunistycznej oraz osobach represjonowanych z powodów politycznych oraz niektórych innych ustaw, złożony do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej przez Senat RP.

Projekt wychodzi naprzeciw oczekiwaniom szeregu osób zaliczanych do szeroko rozumianej opozycji antykomunistycznej. Dotychczasowa ustawa nie spełniła oczekiwań tych osób, szczególnie co do wysokości środków przeznaczonych na pomoc oraz co do kryteriów jej

przyznawania. Świadczenia, uzależnione od progów dochodowych, nie mają charakteru autonomicznego lecz są uzupełniające do współczesnej sytuacji materialnej, zatem mają charakter pomocy socjalnej. Nie obejmują uszczerbku spowodowanego różnego rodzaju represjami, w tym nieobjętego postępowaniem odszkodowawczym, np. zaniżonych emerytur bądź wynagrodzeń.

Poza zmianami związanymi z zakresem pomocy udzielanej działaczom opozycji i osobom represjonowanym, projekt zmienia definicję osoby represjonowanej, obejmując nią osoby represjonowane w okresie od 1 stycznia 1956 r. do dnia 31 lipca 1990 r., stwierdzając jednocześnie, że represyjne działania wobec opozycjonistów mogły mieć charakter niejawni. Dotyczy to w szczególności osób, którym uniemożliwiano awans zawodowy za działalność opozycyjną oraz tych, którzy za tę działalność byli z pracy wyrzuceni.

Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” zwraca się do Sejmu RP o przyjęcie projektu złożonego przez Senat i jak najszybsze uchwalenie zmian do ustawy o działaczach opozycji antykomunistycznej oraz osobach represjonowanych z powodów politycznych oraz niektórych innych ustaw dla dobra tych, którzy o wolną Polskę walczyli nie zważając na grożące im represje.

Jelenia Góra, 18 października 2016 roku.

6 Porozumienie organizacji związkowych



7 listopada 2016 roku w sali konferencyjnej Zarządu Regionu Podlaskiego NSZZ „Solidarność” przy ulicy Suraskiej 1 w Białymstoku odbyło się uroczyste podpisanie Porozumienia pomiędzy Organizacją Zakładową NSZZ „Solidarność” przy Izbie Skarbowej w Białymstoku i Zakładową Organizacją Izbową Związku Zawodowego Celnicy PL w Izbie Celnej w Białymstoku. Sygnatariuszami umowy były czteroosobowe delegacje zarządów obu organizacji. NSZZ „Solidarność” reprezentowali: Wojciech Bagiński, Edward Demianiuk, Maciej Mackiewicz i Maciej Iwanowski. W imieniu ZZ Celnicy PL umowę parafowali: Krzysztof Małaszewicz, Adam Gauk, Dariusz Charkiewicz i Michał Dąbrowski. Orędownikiem porozumienia jest Józef Mozolewski, przewodniczący Zarządu Regionu Podlaskiego NSZZ Solidarność. W swoim wystąpieniu podczas uroczystości wyraził zadowolenie, że obie organizacje chcą ze sobą współpracować i tym samym jednoczą się w walce o prawa pracownicze. Przekazał również wskazówki do dalszej działalności,

stwierdzając: „Szanujący się związek zawodowy szanuje swojego pracodawcę, a szanujący się pracodawca szanuje związek zawodowy. Celem działania związku zawodowego jest reprezentowanie interesów pracowników i znalezienie najkorzystniejszego dla nich kompromisu”. Podsumowując podpisanie porozumienia Krzysztof Małaszewicz, przewodniczący ZOI ZZ Celnicy PL w Izbie w Białymstoku stwierdził: „Nasza umowa jest formalnym potwierdzeniem tego, co od kilku miesięcy jest stanem faktycznym. Już wiosną rozpoczęliśmy wspólnie z Wojtkiem Bagińskim rozmowy. Szybko doszliśmy do wniosku, że współpraca jest niezbędna dla obu stron. Dwie największe organizacje związkowe działające w zakładach, które w ramach reformy Krajowej Administracji Skarbowej będą skonsolidowane, powinny ze sobą współpracować. Naszym szczęściem jest to, że my nie musimy, a chcemy i możemy współpracować, co dzisiaj formalnie potwierdziliśmy podpisaniem porozumienia. Jako przewodniczący młodej organizacji chcę czerpać z doświadcze-

nia i tradycji działaczy NSZZ „Solidarność”. Cieszę się, że udało nam się pozyskać do działalności na rzecz obrony praw pracowniczych partnera, który w skali kraju i regionu jest największą organizacją związkową”. Zadowolony z podpisania porozumienia nie ukrywał również Wojciech Bagiński, przewodniczący Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” przy Izbie Skarbowej w Białymstoku: „Naszym kolegom udało się stworzyć dynamiczną organizację, która jest niezwykle zaangażowana w obronę interesów społeczno-ekonomicznych funkcjonariuszy. Bierzymy się ostro do pracy. Widzę w naszym porozumieniu duży potencjał. Chcemy dla pracodawcy być partnerem, a naszym mottem niech będzie: nic o pracownikach bez pracowników”. Bezpośrednio po podpisaniu porozumienia odbyło się robocze posiedzenie delegacji obu organizacji związkowych. Ustalono na nim plan działań na najbliższy okres. Obie strony zgodziły się, że obecnie najważniejszą kwestią jest zajęcie jednolitego stanowiska wobec pracodawcy w trakcie procesu konsolidacji Służby Celnej, administracji podatkowej i kontroli skarbowej. Zaawansowane prace nad reformą Krajowej Administracji Skarbowej, przy jednoczesnym braku satysfakcjonujących informacji budzą obawy i niepokój zarówno w środowisku pracowników administracji podatkowej, jak i funkcjonariuszy celnych. Rolą związków zawodowych jest aktywne uczestniczenie w procesie planowanej konsolidacji oraz przede wszystkim zapewnienie ochrony miejsc pracy i służby swoim członkom. ■

Od 1 października 2017 r. niższy wiek emerytalny

Senat przyjął bez poprawek ustawę o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw, wywodzącą się z projektu prezydenckiego.

Nowelizacja, obniżająca od 1 października 2017 r. wiek emerytalny do 60 lat dla kobiet oraz 65 lat dla mężczyzn, trafi teraz do prezydenta. Tym samym następuje odwrót od reformy, która wydłużyła i zrównała do 67. roku życia wiek przechodzenia na emeryturę kobiet i mężczyzn.

Zmiany obejmą zarówno osoby ubezpieczone w powszechnym systemie emerytalnym (ZUS), jak i rolników (KRUS). Nowelizacja likwiduje też emerytury częściowe, które przysługiwałyby ubezpieczonym, którzy nie osiągnęli ustalonego w 2012 r. wieku emerytalnego, przy spełnieniu przez nich jednocześnie określonych warunków. Zachowano przy tym zasadę wygaszania uprawnień do preferencyjnego przechodzenia na emeryturę, przy spełnieniu określonych przesłanek, dla określonych grup (stan

spoczynku sędziów, prokuratorów oraz rolników – do końca 2017 r.).

Zmianie podlega szesnaście ustaw obejmujących powszechny system emerytalny, system ubezpieczenia rolników oraz system zaopatrzeniowy, w tym stan spoczynku dla sędziów, emerytury pomostowe, nauczycielskie świadczenia kompensacyjne, a także emerytury kapitałowe. Ustawa wejdzie w życie z dniem 1 października 2017 r.

Posiedzenie plenarne Rady Dialogu Społecznego

Kolejne posiedzenie Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego odbyło się 6 grudnia w sali Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego. Uczestniczyli w nim podsekretarz stanu w ministerstwie zdrowia Piotr Gryza i prezes NFZ Andrzej Jacyna, parlamentarzyści, przedstawiciele władzy samorządowej, dyrektorzy szpitali i przedsiębiorcy. Przybyłych powitał przewodniczący WRDS Józef Mozolewski, a następnie oddał głos dr Waldemarowi Pędzińskiemu, wiceprzewodniczącemu WRDS, który przygotował analizę sytuacji finansowej służby zdrowia w województwie podlaskim.

- Z analizy wynika, że większość naszych szpitali zamknie rok na minusie. Kto powinien dofinansować szpitale i czy ze spokojem możemy oczekiwać roku 2017? Z jakich środków powinna być finansowana płaca minimalna i stawka godzinowa? Czy zasadne jest planowanie i realizowanie inwestycji? Jakie są prowadzone działania, gdy brakuje lekarzy? Czy wdrożenie sieci szpitali prowadzi do zamknięcia któregoś? – od postawienia pytań rozpoczął dyskusję dr Pędziński. Samorządowcy byli zgodni, to na nich, jako na właścicielach ciąży obowiązek dofinansowania szpitali i dbania o inwestycje.

- Samorząd województwa jest organem założycielskim 13 jednostek służby zdrowia, niektóre z dużym wieloletnim zadłużeniem, staramy się zmniejszać koszty, ale kiedyś trzeba będzie ten dług zapłacić. Staramy się wydawać środki racjonalnie, musimy też inwestować, a w wielu placówkach skończyć to co zaczęliśmy. Dla nas ten rok jest trudny, a główny problem, to jakim wynikiem finansowym go zamkniemy – powiedział Marszałek Województwa Podlaskiego Jerzy Leszczyński.

- Często powstaje pytanie, w jaki sposób pokryć ujemny wynik finansowy. A są sytuacje, jak w szpitalu, który dziś odwiedziłem (oddział pediatrii i neurologii Szpitala Wojewódzkiego w Białymstoku), że natychmiast trzeba inwestować nie patrząc na wynik finansowy. Trzeba wymagać odpowiedzialności, a my staramy się być odpowiedzialni za nasze placówki i podnosić jakość usług tam, gdzie inwestycje są konieczne – dodał Członek Zarządu Województwa Bogdan Dyjuk. Radny województwa i dyrektor szpitala w



Zambrowie Bogusław Dębski stwierdził, że zgadza się z resortem odnośnie tworzenia sieci szpitali i zmiany sposobu kontraktowania, ale...

- szereg zastrzeżeń zawarł w piśmie skierowanym do ministra i do członków WRDS. Zgromadzeni na sali zadawali pytania odnośnie swoich placówek. Krzysztof Teodoruk, dyrektor szpitala miejskiego w Białymstoku pytał wprost o przyszłość placówki, którą kieruje – będzie w sieci, czy będzie zlikwidowana. - Dyrektor podlaskiego NFZ palcem wskazał pański szpital, jako jeden z dwóch, którzy powinni uzupełnić sieć szpitali – uspokajał wiceminister Piotr Gryza. Tłumaczył, że ustawa ma za zadanie uporządkować system szpitalny, który jest

nieuporządkowany, co powinno być w szpitalu powiatowym, a co wojewódzkim, czym powinien się zajmować, jak poruszać. Jeśli jakiś szpital nie będzie spełniał kryteriów i nie znajdzie się w sieci, nie oznacza to, że zostanie zamknięty.

- Sieć nie zamyka wszystkiego, jeśli jakiś szpital nie spełni kryteriów, nie znajdzie się w sieci, będzie funkcjonował poza nią i będzie podlegał konkursowaniu NFZ, jak do tej pory. Nie ma powodów, by zamykać szpitale. – mówił wiceminister Gryza. Czy to oznacza, że będą miały trudniej? Odpowiedź na to pytanie nie była łatwa. Tak jak bez odpowiedzi pozostały inne pytania postawione przez dr Pędzińskiego na dzisiejszym spotkaniu.

Na podstawie: wrotapodlasia.pl

Prezydium WRDS w Regionie Podlaskim



W dniu 16 listopada 2016r. w siedzibie NSZZ „Solidarność” w Białymstoku przy ul. Suraskiej 1 odbyło się posiedzenie Prezydium Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego w Białymstoku. Spotkanie prowadził Przewodniczący Rady – Józef Mozolewski. W posiedzeniu uczestniczyli; Wojewoda Podlaski Bohdan Paszkowski, Przewodniczący Zarządu Wojewódzkiego FZZ Województwa Podlaskiego

Eugeniusz Muszyc, Prezes Izby Rzemieśniczej i Przedsiębiorczości Zbigniew Lenart, Wiceprzewodniczący Rady OPZZ Województwa Podlaskiego Michał Karpowicz, Waldemar Pędziński reprezentujący Pracodawców RP, Wiesław Żyliński - dyrektor Gabinetu Marszałka i Agnieszka Olchin Przewodnicząca zespołu problemowego ds. budżetu, wynagrodzeń, świadczeń socjalnych i prawa pracy. Gośćmi Prezydium

była Magdalena Borkowska Dyrektor Podlaskiego Oddziału Wojewódzkiego Narodowego Funduszu Zdrowia, Katarzyna Zajkowska Dyrektor Departamentu Zdrowia Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podlaskiego. Posiedzenie poświęcone było nakładom na świadczenia opieki zdrowotnej w województwie podlaskim w latach 2012-2015. Prezentację dotyczącą przeznaczonych środków dla sektora publicznego i niepublicznego w rozbiu na POZ, AOS, leczenie szpitalne i inne przedstawił członek Prezydium, Przewodniczący zespołu roboczego dotyczącego sytuacji w ochronie zdrowia dr Waldemar Pędziński. W związku z wielością pytań dotyczących aktualnej i nadchodzącej sytuacji w ochronie zdrowia, ustalono termin następnego posiedzenia Prezydium, dotyczącego sytuacji w ochronie zdrowia na 29 listopada 2016r. Na to posiedzenie zostaną zaproszeni dyrektorzy szpitali województwa podlaskiego. Będzie to spotkanie przygotowawcze do posiedzenia plenarnego, które odbędzie się w grudniu 2016 r. z udziałem Podsekretarza Stanu w Ministerstwie Zdrowia Pana Piotra Gryza i Prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia Pana Andrzeja Jacyny.

W przeddzień 98. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości, 9.11.2016r. w Mońkach z inicjatywy kolegi Eugeniusza Wojtkielewicza - Przewodniczącego Oddziału ZR Podlaskiego NSZZ „Solidarność” w Monieckim Ośrodku Kultury miała miejsce żywa lekcja historii pn. „Polskie drogi do niepodległości”, którą poprowadził Przewodniczący Zarządu Regionu Podlaskiego NSZZ „Solidarność” Józef Mozolewski. Ponad 100 uczniów z Gimnazjum oraz Liceum Ogólnokształcącego im. Cypriana Kamila Norwida w Mońkach wysłuchało referatu Przewodniczącego ZR na temat odzyskania przez Polskę niepodległości, poczynwszy od 1918 roku, po historię współczesną czyli protesty robotnicze, historię powstania „Solidarność” i jej działalność w latach osiemdziesiątych z uwypukleniem Obrad Okrągłego Stołu w 1989 roku. Spotkanie z bezpośrednim uczestnikiem tamtych wydarzeń było niewątpliwie cenną i interesującą lekcją historii dla młodzieży, która z pewnością poszerzyła swoją wiedzę o nowe fakty historyczne dotyczące roli NSZZ „Solidarność” w latach 80. i 90. ubiegłego wieku oraz współczesną rolę „Solidarność”.

Żywa lekcja historii



100 zmian dla firm

Rada Ministrów przyjęła projekt ustawy o zmianie ustawy - Kodeks postępowania administracyjnego oraz niektórych innych ustaw, przedłożony przez ministra rozwoju i finansów. Jest on elementem pakietu ułatwień dla przedsiębiorców „100 zmian dla firm”. Projekt ma być odpowiedzią na nadmierny formalizm i przewlekłość procedur administracyjnych i zakłada m.in., że niezakończenie sprawy w terminie, zostanie uznane za jej zakończenie w sposób zgodny z oczekiwaniami strony. W nowych przepisach szczególnie nacisk położono na przyspieszenie procedur administracyjnych, ograniczenie nadmiernego formalizmu oraz upowszechnianie partnerskich relacji między administracją a obywatelami. W rezultacie wprowadzono kilka nowych zasad postępowania administracyjnego, takich jak: zasada przyjaznej interpretacji przepisów (in dubio pro libertate), reguła rozstrzygania niedających się usunąć wątpliwości faktycznych na korzyść strony, zasada pewności prawa, zasada bezstronności i równego traktowania oraz zasada proporcjonalności działań administracji. W szczególności w ramach proponowanych zmian, wprowadzono bardziej przejrzyste zasady zaskarżania bezczynności organów i przewlekłości postępowań za pomocą tzw. ponaglenia oraz określono obowiązek informowania strony o niespełnieniu przez nią warunków pozwalających na uwzględnienie jej żądań, przed wydaniem decyzji odmownej, celem umożliwienia uzupełnienia braków przez stronę. Przewidziano także możliwość dokonania uzgodnień przez różne organy w czasie wspólnego posiedzenia, jak również założono możliwość zawiadamiania o wydaniu decyzji administracyjnej przez obwieszczenie w przypadku, gdy w postępowaniu występuje więcej niż 20 stron. Wraz z wejściem w życie proponowanych zmian, nie będzie konieczności składania wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy (dotyczy decyzji wydawanych przez ministrów lub samorządowe kolegia odwoławcze) – strona będzie mogła złożyć skargę do sądu administracyjnego bez konieczności skorzystania z wniosku. Nie będzie też konieczne wzywanie do usunięcia naruszenia prawa w przypadku, gdy strona zamierza złożyć skargę do sądu administracyjnego, np. na uchwały organów jednostek samorządu terytorialnego. Skargę będzie można wnieść od razu do sądu administracyjnego. Autorzy projektu zaproponowali szybką ścieżkę zaskarżenia

decyzji kasatoryjnej (przekazującej sprawę do ponownego rozpoznania organowi pierwszej instancji) do wojewódzkiego sądu administracyjnego przez wniesienie sprzeciwu od takiej decyzji, co powinno przyczynić się do ograniczenia ilości decyzji kasatoryjnych. Przewidziano ponadto szersze wykorzystanie metod polubownego rozwiązywania sporów przez wprowadzenie instytucji mediacji. Mediacja będzie dobrowolna. Jej koszty będą ponoszone przez strony, a w przypadku, gdy uczestnikiem mediacji będzie organ administracji publicznej – przez ten organ. Mediacje będzie można prowadzić już na etapie postępowania administracyjnego (obecnie jest to możliwe tylko w postępowaniu przed sądem administracyjnym). Będzie można ją przeprowadzić w każdym przypadku, o ile charakter sprawy na to pozwoli. Kolejnym udogodnieniem ma być instytucja milczącego załatwienia sprawy jako alternatywy dla zakończenia postępowania administracyjnego decyzją. Milczenie organu, po upływie ustawowego terminu na załatwienie sprawy, zostanie uznane za jej załatwienie w sposób zgodny z oczekiwaniami strony. Instytucja ta będzie miała dwie formy: aktywną (milcząca zgoda) – gdy organ w określonym terminie nie wniesie sprzeciwu oraz pasywną (milcząca zakończenie postępowania) – gdy organ w określonym terminie nie wyda decyzji lub postanowienia kończącego postępowanie w sprawie. Projekt zakłada wprowadzenie tzw. postępowania uproszczonego jako trybu załatwiania spraw nieskomplikowanych. Przyjęto także, że administracyjne kary pieniężne będą adekwatne (proporcjonalne) do skali zaistniałych naruszeń prawa. Obecnie nakładanie takich kar bywa automatyczne, bez uwzględniania okoliczności danej sprawy, co powoduje odczucie, że administracja postępuje niesprawiedliwie. Nowe rozwiązania mają mieć szczególne znaczenie dla małych i średnich przedsiębiorców, w przypadku których kary administracyjne wywierają istotny wpływ na ich funkcjonowanie. Do Kodeksu postępowania administracyjnego zostanie wprowadzony oddzielny dział, w którym określone będą ogólne zasady nakładania i wymierzania administracyjnych kar pieniężnych (utworzony zostanie katalog przesłanek badanych przy nakładaniu kary przez organ i umożliwiających odstąpienie od wykonania kary), a także udzielania ulg w ich wykonaniu (odroczenie terminu wykonania kary, umorzenie kary, itp.). Nowe regulacje mają obowiązywać od 1 czerwca 2017 r. ■

Zmiany przepisów prawa pracy z początkiem roku

Zmiany, które już od 1 stycznia 2017 r. zwolnią pracodawców zatrudniających do 50 pracowników z obowiązku ustalania regulaminu pracy i wynagradzania, trafiły do Senatu. Senatorowie zajmą się nowelizacją ustawy na najbliższym posiedzeniu.

Chodzi o ustawę o zmianie niektórych ustaw w celu poprawy otoczenia prawnego przedsiębiorców. Firmy zatrudniające poniżej 50 pracowników będą zwolnione z ustalania regulaminu wynagradzania, regulaminu pracy i tworzenia Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych – obecnie z obowiązków tych są zwolnione firmy zatrudniające do 19 osób. Ustawa wydłuży ponadto z 7 do 21 dni termin na wniesienie przez pracownika odwołania do sądu pracy od wypowiedzenia umowy o pracę. Również do 21 dni (z 14) wydłużono termin na złożenie odwołania od rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia oraz termin na żądanie nawiązania umowy o pracę. Ustawa ma wejść w życie 1 stycznia 2017 r.

Senatorowie zajmą się również w najbliższym czasie ustawą o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw. Nowelizacja podwyższa najniższą kwotę świadczenia emerytalno-rentowego do 1 tys. zł oraz zmienia zasady waloryzacji świadczeń w roku 2017. Najniższe emerytury, renty rodzinne i renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy zostaną podniesione do 1 tys. zł, a renty socjalne do 840 zł. Najniższe renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy wzrosną do 750 zł. Ustawa ma wejść w życie z dniem 1 marca 2017 r.

Przedmiotem prac Izby będzie także ustawa o zmianie ustawy o pomocy społecznej, która zakłada możliwość udzielenia stałego zasiłku osobie całkowicie niezdolnej do pracy bądź też legitymującej się orzeczeniem o znacznym stopniu niepełnosprawności, nie mającej środków do utrzymania, począwszy od miesiąca, w którym złożony został wniosek. Ustawa pozwala też przyznać z urzędu zasiłek okresowy w czasie oczekiwania na wydanie orzeczenia. Ustawa ma wejść w życie z dniem 1 stycznia 2017 r. ■

Przebudzenie do wolności

Kolejne narody uwalniają się od przemocy dbających o swoje interesy elit. Ruch „Solidarność” walczący o wolność w każdym wymiarze życia społecznego i ustroju politycznego odwoływał się do humanistycznej wizji kapitalizmu. Była ona odmienna od tej określonej w doktrynie Karola Marksa. Był to kapitalizm zakorzeniony w chrześcijańskiej nauce społecznej. Wolność była w niej definiowana jako zobowiązanie działania nie jednych przeciwko drugim, ale jednych z drugimi i dla siebie. To, co ludzi łączy, miało być ważniejsze od tego, co ich dzieli. Czynienie sobie ziemi poddaną łączyło się z odpowiedzialnością jednych za drugich, silnych i aktywnych za słabych i upośledzonych. Nie należy tego mylić z egalitaryzmem socjalistycznym. Od „Rerum novarum” Leona XIII z końca XIX wieku do encyklik Jana Pawła II z końca XX wieku stosunki między kapitałem i płacą miały mieć wymiar etyczny, a nie tylko gospodarczy. Nakreślony charakter społecznej gospodarki rynkowej miał być służebny wobec zaspokajania potrzeb członków społeczeństw, obywatelsko upodmiotowionych, nie tylko w wymiarze materialnym, ale również duchowym. Polska jako żerowisko Po II wojnie światowej miała temu służyć propozycja tzw. partycypacyjnego rozwoju przedsiębiorczości łączącego przedmiotowy kapitał z podmiotową pracą. Taka była kontynuacja społecznej nauki Kościoła zarysowana w powojennym na jej gruncie programie partycypacji pracy w kapitale formowanym przez gen. Charlesa De Gaulle’a. Okazał się on zbyt optymistyczny w stosunku do egoizmu w naturze ludzi dorabiających się majątku za wszelką cenę i cudzym kosztem. Mieliśmy tego próbkę w toku transformacji ustrojowej w Polsce. Majątek narodowy stał się po 1989 roku żerowiskiem dla drapieżnego kapitalizmu fałszującego doktrynę społecznej gospodarki rynkowej pozorami przestrzegania praw wolnego rynku i prymatu obrony praw człowieka w dziedzinie gospodarczej, społecznej i kulturalnej. Mimo że do Konstytucji udało się wpisać zasadę ustrojową: obowiązek szanowania przez każdego wolności i praw

innych (art. 3,1 ust. 2 Konstytucji) – nie zyskała ona powszechnego prymatu ani w życiu publicznym, ani w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego. Liberalizm stał się synonimem bogacenia się za wszelką cenę przez jednych kosztem drugich. W dużej mierze było to wynikiem fałszu głoszonych haseł w stosunku do praktykowanej rzeczywistości w dziedzinie przedsiębiorczości. Koteryjno-korporacyjne powiązania uzależniały sukcesy w dziedzinie przedsiębiorczości. Polityczny klientelizm czy wręcz mafijne sprzężenia kompradorskich interesów bardziej wrożyły sukces niż uczciwa, wolna, równa gra rynkowa podmiotów wchodzących na rynek. Raz jeszcze fałsz i zakłamanie zmanipulowały przekonanie o wolnej konkurencji według równych i przejrzystych zasad działania na polu aktywności gospodarczej. Oddanie większości działalności bankowej spekulacyjnym, międzynarodowym grupom kapitałowym, a własnych funkcji państwa autorytarnej, biurokratycznej międzynarodowej formacji Unii Europejskiej – dopełniło zakresu zdominowania przez nie rodzimych podmiotów gospodarczych, legislacyjnych i politycznych. Na tym tle została zdeformowana, równa rzekomo dla wszystkich, ochrona demokratycznych zasad i przestrzegania praw człowieka. Stały się one przykryciem dla działalności w nie godzących lub je jedynie pozorujących. W rzeczywistości odwołano się do praktykowanej od czasów rewolucji francuskiej zasady: dobre, słusznie i demokratycznie nobilitowane jest to, co nam, naszej klienteli, naszym interesom i dominacji służy. Złem do wyplenienia jest to, co jej się sprzeciwia bądź przeciwdziała takiemu rozumieniu demokratycznego państwa prawa i sprawiedliwości społecznej. Narody nie giną Zmanipulowany poprawnością polityczną syndrom mentalnego zafalszowania psychicznego rodem z „homo sovieticus” raz jeszcze odnosi sukcesy. Dowodem na to są ruchy kontestacyjne, odwołujące się do powszechnie aprobowanych wartości, w rzeczywistości będące wobec nich sprzeciwem. Przykładem Komitet Obrony Demokracji jako żywo przypominający ruch

walki o pokój z epoki stalinowskiej prowadzony przez zakłamanych „inżynierów dusz”. Tego typu pozoranka aktywność społeczna ukrywa i kreuje charakterystyczne dla postkomunistyczno-kompradorskiego liberalizmu afery gospodarcze i polityczne matactwa. Doświadczaliśmy działań pseudoparabanków, poczynając od banku Bogatina po Amber Gold, pustoszących sferę gospodarczą afer, od alkoholowej, paliwowej, węglowej po bankową, do spekulacji opcjami walutowymi, kredytami denominowanymi skokami kursowymi franka szwajcarskiego i korupcji politycznej na najwyższych szczeblach władzy (afery podsłuchowa). Takiej liberalnej gry sił broni dzisiejsza odsunięta od władzy opozycja pod mylącym hasłem obrony demokracji. Wyplenianie doświadczanych patologii, powrót do zgodności tego, co się myśli, mówi i robi w praktyce i polityce, szacunek dla wyniku dokonanego przez Naród wyboru i jego przedstawicieli nie mogą być traktowane jako zagrożenie dla demokracji. 10-milionowy ruch „Solidarność” za głównego deprawatora ludzkich sumień uważał zakres dokonywanej przez władzę ludową PRL manipulacji ludzką świadomością, gdzie urzędowo nakazany fałsz miał wyeliminować życie w prawdzie. Nowi „inżynierowie dusz”, nawołując, aby „było, jak było”, odwołują się do praktyk systemu, który wydawał się odejść do przeszłości. Tym razem uwalniający się od obcej przemocy nakazów Polacy, Węgrzy, a ostatnio Amerykanie nie dają się zapędzić w kompleksy inwektywami oskarżającymi o nacjonalizm, faszyzm, antysemityzm. Społeczeństwa i narody przebudzone do wolności wymykają się z kolonialnej zależności mentalnej od lepiej wiedzących, dbających o swoje interesy elit. Wymiar wolności wywodzący się z chrześcijańskich zasad i wartości rodzi nadzieję na powrót do celu, jakim jest prawda, dobro i piękno w ładzie świata.

Wolne od potrąceń

Dnia 6 grudnia 2016 r. Prezydent RP podpisał ustawę z dnia 21 października 2016 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Celem nowelizacji jest podwyższenie wysokości kwoty emerytury i renty wolnej od potrąceń i egzekucji. Ma to służyć zwiększeniu ochrony świadczeniobiorców przed negatywnymi skutkami postępowania egzekucyjnego. Zgodnie z ustawą zmieniającą, przy potrącaniu z emerytury lub renty sum egzekwowanych na mocy tytułów wykonawczych na pokrycie należności innych niż świadczenia alimentacyjne wraz z kosztami i opłatami egzekucyjnymi, kwota wolna od potrąceń wynosić będzie 75% najniższej kwoty emerytury lub renty.

Odpisy na fundusz socjalny dla nauczycieli

Senat przyjął ustawę o budżecie, która jest ściśle związana z budżetem na 2017 r. W przyszłym roku nie zmieni się wysokość odpisu na zakładowy fundusz świadczeń socjalnych dla nauczycieli. Karta Nauczyciela stanowi, że corocznie dokonuje się odpisu na zakładowy fundusz świadczeń socjalnych dla nauczycieli w wysokości ustalonej jako iloczyn planowanej liczby nauczycieli w przeliczeniu na pełny wymiar zajęć i 110 proc. kwoty bazowej stanowiącej podstawę wyliczenia średnich wynagrodzeń nauczycieli w dniu 1 stycznia danego roku. Z założenia, dzięki takiemu sposobowi wyliczenia wysokości odpisu, miał on podlegać corocznej waloryzacji. W ostatnich latach tak się jednak nie dzieje - również w 2017 r. odpis wyliczany będzie na podstawie kwoty bazowej ustalonej na styczeń 2012 r. (tj. 2618,10 zł). Oznacza to, że po raz kolejny odpis na ZFŚS na jednego nauczyciela wyniesie 2879,91 zł.

Od 1 stycznia 2017 r. zarabiający 6600 zł rocznie bez podatku dochodowego

Osoby, których roczne dochody mieszczą się w przedziale od 6600 zł do 11.000 zł będą mogły odliczyć kwotę zmniejszającą podatek pomiędzy 1188 zł a 556,02 zł. Natomiast podatnicy uzyskujący roczne dochody prze-

kraczące 11.000 zł, ale nie wyższe niż 85.528 zł będą korzystać z dotychczasowej kwoty zmniejszającej podatek, tj. 556,02 zł. Z kwoty zmniejszającej podatek nie będą natomiast korzystać podatnicy uzyskujący roczne dochody przekraczające 127.000 zł. Nowelizacja zakłada, że przy obliczaniu zaliczek na podatek dochodowy kwota zmniejszająca podatek wynosi 556,02 zł w przypadku podatników, których dochody nie przekroczą kwoty 85.528 zł. Natomiast w przypadku podatników, których dochody przekroczą powyższą kwotę, zaliczki na podatek dochodowy nie pomniejsza się o kwotę zmniejszającą podatek. Wysokość kwoty zmniejszającej podatek będzie podlegała corocznie weryfikacji przez ministra właściwego do spraw finansów publicznych, który przedłoży Radzie Ministrów propozycję zmiany w przypadku istotnego wzrostu kwoty minimum egzystencji.

Od grudnia więcej zarobi osoba pobierająca rentę socjalną

Od 1 grudnia 2016 r. do 28 lutego 2017 r. renta socjalna zostanie zawieszona, jeżeli osoba pobierająca tę rentę osiągnie przychód w kwocie 2838,60 zł. To o 25,20 zł więcej niż w listopadzie. Renta socjalna ulega zawieszeniu, w przypadku gdy osoba uprawniona osiągnęła przychód w łącznej kwocie wyższej niż 70% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia za kwartał kalendarzowy ostatnio ogłoszonego przez Prezesa GUS dla celów emerytalnych. ZUS ogłosił, iż od 1 grudnia 2016 r. kwota przychodu odpowiadająca 70% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia za III kwartał 2016 r. ogłoszonego do celów emerytalnych wynosi 2838,60 zł.

Dorabianie na urlopie macierzyńskim

Kobieta przebywająca na urlopie macierzyńskim może być zatrudniona na podstawie umowy zlecenia, nie tracąc prawa do zasiłku. Praca na zleceniu podczas urlopu macierzyńskiego nie powoduje więc obniżenia zasiłku i pozwala otrzymywać wynagrodzenie za wykonywaną pracę, o ile umowa cywilnoprawna nie spełnia warunków typowych dla zatrudnienia pracowniczego (chodzi o rodzaj powierzanej pracy i na warunki jej wykonywania).

PIP wypowiada wojnę „śmieciówkom”

W przyszłym roku Państwowa Inspekcja Pracy ruszy do ofensywy wymierzonej przeciwko pracodawcom omijającym przepisy dotyczące zatrudnienia. Szczególnie obawiać się powinni stosujący umowy o dzieło w miejsce umów o pracę. W 2017 r. PIP zamierza przeprowadzić łącznie 79 tys. kontroli. To mniej niż w 2015 roku, kiedy to było ich ponad 88 tys. (danych za ten rok jeszcze nie ma). Jednak nie o liczbę tu chodzi. Inspektorat zapowiada, że przyszłoroczne kontrole mają być lepiej wcelowane. Obszarem, któremu bardzo dokładnie przyjrzą się inspektorzy, będą wszelkiego rodzaju umowy i kontrakty zawarte między pracodawcą a pracownikiem. Jak wynika z "Programu działania Państwowej Inspekcji Pracy na lata 2016-2018", pod szczególnym nadzorem znajdzie się sektor budowlany i hotelarstwo. Pierwotnie w dokumencie tym kontrole w branży ochroniarskiej planowane były na 2018 rok, jednak ze względu na liczbę skarg od pracowników przesunięto je na rok 2017.



MLEKOVITA

największą firmą
branży spożywczej
w Polsce



MLEKOVITA po raz kolejny okazała się niekwestionowanym liderem. Na Liście 1000 Największych Firm Branży Spożywczej zajęła 1. miejsce

Przygotowywany przez czasopismo „Rynek Spożywczy” ranking 1000 największych firm spożywczych w Polsce to najobszerniejsze i najbardziej aktualne zestawienie tego typu dostępne na rynku. O miejscu przedsiębiorstw na liście zdecydowała suma przychodów za 2015 rok. Lista jest rzetelnym obrazem rynku i zachodzących na nim zmian. Uwzględniona została szeroka baza podmiotów działających na rynku przetwórstwa spożywczego, dzięki czemu można bezpośrednio porównać kondycję liderów i mniejszych graczy. Op-
raco-

wanie obejmuje m.in. analizę wskaźnika dynamiki sprzedaży i zysku przedsiębiorstw w ujęciu rocznym.

MLEKOVITA na Liście 1000 Największych Firm Branży Spożywczej zajęła 1. miejsce jako największe i najbardziej dynamicznie zwiększające swoją sprzedaż przedsiębiorstwo. Już po raz kolejny okazała się liderem rynku, który zdał egzamin ze zdolności adaptacyjnych w czasie trudnym dla światowej gospodarki. Udało się to dzięki obraniu celu w postaci budowy silnej, wia-

rygodnej marki, który jest dla MLEKOVITY niezwykle istotny – silna marka jest bowiem siłą napędową konkurencyjności, symbolem jakości, wiodącej pozycji na rynku, prestiżu oraz uznania. Nieustanny rozwój i innowacyjność pozwalają zwiększać udziały w rynku i tym samym zajmować pewne 1. miejsce w kolejnych rankingach.

Inf. prasowa SM MLEKOVITA



BIULETYN INFORMACYJNY NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”
REGIONU PODLASKIEGO

SOLIDARNOŚĆ

ADRES REDAKCJI: ul. Suraska 1, pok. 307, 15-093 Białystok,
tel. 85-748-11-08, fax 85-748-11-01,

e-mail: biuletyn@nszz.org

www.solidarnosc.org.pl/zr.podlaskiego

REDAKCJA: Mirosław Markowski (red. naczelny), Cezary Janucik
oraz Zespół.

WYDAWCA i DRUK: Region Podlaski NSZZ „Solidarność”.